

PRECYZYJNY Ogień ROSYJSKIEJ ARTYLERII

Siły rosyjskie znane są z przykładania dużej uwagi do wsparcia artyleryjskiego zarówno w obronie, jak i w natarciu. Do niedawna potęgą ognia moskiewskiej artylerii polegała głównie na zmasowanym ogniu prowadzonym amunicją standardową. Od pewnego czasu coraz powszechniej wykorzystywana jest jednak amunicja precyzyjna, a współpraca z bezzałogowymi środkami rozpoznania i kontroli ognia jest już, w zasadzie, normą.

Rosyjskie ministerstwo obrony opublikowało niedawno film pokazujący haubice MSTA-S prowadzące ogień przy użyciu amunicji precyzyjnej. Film, zrealizowany w trakcie ostatnich kilku miesięcy, pokazuje okopane haubice niszczące cel przy wykorzystaniu wsparcia wysuniętych obserwatorów artyleryjskich i dronów podświetlających obiekty przeznaczone do zniszczenia. Ogień prowadzony jest przy użyciu pocisków precyzyjnych 30F39 Krasnopol 152 mm o zasięgu do 20 km.

Pociski tego rodzaju mają za sobą test bojowy, wiadomo jest, że wykorzystywano je podczas rosyjskich operacji w Syrii. Informował o tym rosyjski resort obrony w komunikacie, w którym stwierdzono, że do zniszczenia jednego ze stanowisk bojowników, którzy zaatakowali za pomocą dronów rosyjską bazę lotniczą w Chmiejmim, wykorzystano właśnie amunicję tego rodzaju. Pojawiały się też nieoficjalne informacje dotyczące użycia pocisków tego typu podczas walk w Donbasie.

Czytaj też: [Pociski korygowane 30F39 Krasnopol w Donbasie?](#)

Eksperti zachodni uważają, że powszechne wykorzystywanie ognia niekierowanego przez Rosjan nie wynika jedynie z niewielkiej dostępności amunicji precyzyjnej. Zwracają uwagę, że w realiach europejskiego pola walki niewiele jest obszarów pozwalających na wykorzystanie wysuniętych obserwatorów artyleryjskich, naprowadzających pociski na cel z dużej odległości - wymaga to zazwyczaj bliskiego, skrytego podejścia do celu, co nie zawsze jest możliwe. Rozwiązaniem jest wykorzystanie zmasowanego ognia prowadzonego przy wykorzystaniu tradycyjnej amunicji. Co więcej, dzięki temu, że od kilku lat Rosjanie dysponują bezzałogowcami pozwalającymi na korektę ognia, zmniejszono też zużycie amunicji.